

brawszy okup w pieniądzech, wracała swobodnie z wielkimi łupami. Kiedy Mik. Piaskowski Podkom. krzemien. stał się właścicielem tej majątności wraz z 9 wsiami, znajdowało się 1775 r. w mieście 265, na przedmieściu zaś 133 domów. Wracając Stan. August z Kaniowa 1787 r., nocował tu 21 maja; należało wtedy Krasne do Piaskowskiego Ssty taraszczańskiego.

**Murachwa** albo *Morachwa*, a nawet *Moraf*, nad rzeką t. n. Wyprawieni przez Jagiełłę 1432 r. Wincenty z Szamotuł Ssta ruski i Jan Mężyk z Dąbrowy, stoczyli opodal stąd bitwę 30 listop. z Fedkiem ks. Ostrogskim, stronnikiem Swidrygiełły, który z W. ks. L. wyzuty został. „Gdy o nich posłyszał Fetko, zgromadził przeciw im: Wołyńce, Tatarzy, Wołochy. Idąc pocichu, czuwał na to, iakoby im dał gdzie na przeprawie bitwę: y trafiło sie, że gdy byli naszymy u Morakwy rzeki bardzo błotney y topielistey, on położył sie niedaleko nich u Kopestryna między chrosty y lasy: także gdy sie naszymy połowica już była przeprawiła, uderzył z tyłu Fetko z wielkim okrzykiem. Naszy ięli sie z sobą nieco trwożyć: wszakże skupiwszy sie wnetże, oparli sie im rzładnie, y bili sie z nimi dosyć długo, aż też y bronią więcey władać nie mogli. W tym Ruś dawszy im pokoy, rzuciła sie do wozow. A tym czasem Kiemlic ze stem koni, kazawszy w bębny y w trąby uderzyć y uczyniwszy okrzyk wielki, przypadł na nie: który ie tak potrwożył, że ięli zaraz uciekać, mając już zwycięstwo prawie w ręku: a naszymy ie goniąc bili y imali w noey po księżycu“ (1) Wojny z Kozakami to-

(1) Bielski.

czone, a następnie hajdamackie napady, trapiły mieszkańców, narażając na utratę mienia, a częstokroć i życia. Dziedzicami Murachwy byli: Jazłowieccy, Bełzeczy, Tyszkiewiczowie i Potocy. R. 1766 otrzymał Joachim Karol Potocki Podczaszy L. przywilej na 4 niedzielny jarmark, zaczynać się mający nazajutrz po ś. Michale. Po upadku konfed. barskiej, w której zany ten obywatel wielki miał udział, wspierając ją zdrową radą i dostatkami swemi, za powrotem do kraju złożył piastowany urząd, osiadł tu i całkiem zajął się polepszeniem bytu swoich poddanych. Wymurował piękny pałac, kościół zaś Dominikanów, fundacyi Jadvigi z Jazłowieckich Bełzeckiej, podźwignął a raczej zupełnie nowe wzniósł gmachy. Przychylając się król do jego prośby, nadał 1781 r. dla Morachwy, składającej się z starego i nowego miasta, 4 niedzielne jarmarki: na wiosnę w dniu ś. Jura, drugi w jesieni na podwyż. ś. Krzyża.

**Dżuryn** właściwie *Czuryłów*, przy ujściu Wołczy cy do Morachwy, założony i nazwany od możnej w XV wieku rodziny Czuryłów. (1) Zygmunt I roztrzygając 1547 r. spór prawny, wyrzekł: „Kniehinia Wasilewoja Tołoczynskaja przypozwała kniazia Iwana Horskoho o Czuryłowszczyznu, iżby męł kniaz Iwan kazaty uradniku swojemu seno zwozity y inszyje krywdy czynił. Kniaz Iwan na to powedył: jest to Czuryłowszczyzna dedyczna y otcyzna moja własnost; jeśli uradnik moj

(1) W dziecinnych moich latach, przejeżdżając przez Dżuryn, słyszałem lud wiejski śpiewający: *Ide Czuryło z mista, a za nim diwok trysta, i t. d.* T. L.